

Maria Jazownik

Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: mariajazownik@wp.pl

Przeciw radykalizmowi młodzieży akademickiej O konfiskacie i likwidacji krakowskiego „Ruchu” (1891)

Wprowadzenie

Przedmiotem prezentowanego artykułu jest rekonstrukcja okoliczności powstania oraz likwidacji, a także charakterystyka zawartości pierwszego i zarazem jedyne numeru pisma „Ruch”, które zostało powołane z inicjatywy kilku studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: UJ) na początku 1891 r. Radykalny program ideowy wydawnictwa, oparty na hasłach demokratyzacji życia społecznego, emancypacji ludu, posłannictwa inteligencji, antyklerykalizmu, przeciwstawiania się polityce serwilizmu wobec władz zaborczych, wzajemnej tolerancji i współpracy narodów, zaniepokoił przedstawicieli ówczesnej władzy. Pismo zostało objęte konfiskatą, a policja przejęła nakład jeszcze w drukarni. Jego wydawca natomiast, przeciwko któremu przeprowadzono drobiazgowy śledztwo, znalazł się niebawem na ławie oskarżonych.

Cóż dzisiaj, po ponad stu latach, może skłaniać do zainteresowania się pismem, którego społeczny byt zakończył się niemalże w momencie narodzin? Otóż przybliżenie perypetii wydawniczych „Ruchu” pozwala wskazać niektóre przejawy procesu radykalizacji społeczno-politycznych poglądów krakowskiej młodzieży akademickiej w ostatnim dziesięciole-

ciu XIX w.¹ Umożliwia także uzyskanie wglądu w mechanizmy cenzury i współpracujących z nią instytucji państwowych na terenie ówczesnej Galicji. Nadto naświetla genezę pewnych istotnych elementów programu ideowo-artystycznego *Młodej Polski*, w kręgu pisma znaleźli się bowiem przyszlizli reprezentanci tej właśnie formacji pokoleniowej.

Krótką historia „Ruchu”

W świetle materiałów archiwalnych² „Ruch” prawie w całości został opracowany przez Artura Górskiego i Ignacego Suessera³, studentów prawa. Głównym filarem pisma był jednak Górski⁴, w niedalekiej przyszłości autor *Młodej Polski*, głośnego programu pokolenia⁵. Genezę „Ruchu” wyjaśnia artykuł wstępny *Do czytelników*, w którym wydawcy zwrócili się do „szlachetniej myślącej części” miejscowej młodzieży, która popierała poprzednie studenckie pismo – „Ognisko”. Określali się tym samym jako spadkobiercy nieistniejącego już wydawnictwa, które nie pozwoliło „zdeptać swobody słowa i myśli”⁶.

„Ognisko” stanowiło organ prasowy radykalnej młodzieży UJ, skupionej w Czytelnii Akademickiej wokół m.in. Gabriela Górskiego⁷, Francisz-

¹ Problematyka ta była przedmiotem prac: J. Buszko, *Ruch socjalistyczny w Krakowie. Na tle ruchu robotniczego w Zachodniej Galicji*, Kraków 1961; S. Konarski, *Początki ruchu postępowo-radykalnego na Uniwersytecie Jagiellońskim (1880–1896)*, [w:] H. Dobrowolski, M. Frančić, S. Konarski, *Postępowe tradycje młodzieży akademickiej w Krakowie*, Kraków 1962. Można w nich znaleźć tylko drobne wzmianki na temat „Ruchu” (S. Konarski, dz. cyt., s. 34). Istniejące źródła i materiały umożliwiają szerszą prezentację wspomnianego pisma, co niniejszym czyni autorka.

² W opracowaniu korzystano z egzemplarza „Ruchu” zachowanego w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [dalej cyt. AUJ], *Akta Senatu, Czytelnia Akademicka*, S II 784. Na temat „Ruchu” zob. Archiwum Państwowe w Krakowie, Starostwo Grodzkie Krakowskie [dalej cyt. APKr, StGKr] 255, *Akta dotyczące Józefa Artura Mariana Górskiego, Henryka Kłuszyńskiego i zawiązanych przez nich kółek w gimnazjach III i św. Jacka*. Pisma, których nadawcą jest c.k. Dyrekcja Policji, zachowane są w wersji brulionowej.

³ W dokumentach archiwalnych występuje dwojaka pisownia nazwiska redaktora „Ruchu”: Suesser i Süsser. Przyjęto formę stosowaną w „Ruchu”.

⁴ Zob. APKr, StGKr 605, *Rozruchy akademickie w Krakowie 1888–1900, Wyrok z 14 VII 1890*, L 11486, s. 29.

⁵ Quasimodo [A. Górski], *Młoda Polska. Felieton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”*, „Życie” 1898, nr 15–16, 18–19, 24–25.

⁶ Wydawcy, *Do czytelników*, „Ruch. Pismo naukowe i literackie wydawane przez młodzież”, nakład i druk Aleksandra Słomskiego, Kraków 1891, s. 2.

⁷ W opracowaniach poświęconych rozwojowi ruchu socjalistycznego w Galicji Ga-

ka Nowickiego, Ludwika Janikowskiego, Wojciecha Szukiewicza i Ignacego Daszyńskiego. Wydawane było od kwietnia 1889 r. do marca 1890 r. w Krakowie, a następnie – po fali represji zastosowanych przez c.k. policję wobec komitetu redakcyjnego – jeden (ostatni) numer pisma wyszedł we Lwowie w lipcu 1890 r.⁸ Łącznie ukazało się siedem numerów, z których tylko pierwszy i ostatni nie uległy konfiskacie. Lwowski numer „Ogniska”, w którym prawie wszystkie teksty opublikowane były anonimowo lub pod pseudonimami, w całości został opracowany przez nowych redaktorów, tj. Artura Górskiego i Franciszka Siedleckiego⁹. Przeniesienie wydawnictwa do Lwowa oraz ukrywanie autorstwa tekstów jest całkowicie zrozumiałe, jeśli zważy się na to, że poprzedni redaktorzy pisma – F. Nowicki, G. Górski i L. Janikowski – zostali na cztery semestry relegowani z Uniwersytetu Jagiellońskiego¹⁰.

Wydawcy „Ruchu” również mogli się spodziewać represji. I rzeczywiście, zawarte w piśmie teksty, propagujące radykalne, socjalistyczne w duchu idee społeczno-polityczne oraz areligijne poglądy etyczne, spowodowały natychmiastową reakcję cenzury, a następnie podjęcie działań przez policję. Śledztwo w sprawie „Ruchu” zbiegło się w czasie z dochodzeniem w innym jeszcze, wykrytym przez policję, procederze przestępczym A. Górskiego, polegającym na zakładaniu kółek samokształceniowych wśród młodzieży gimnazjalnej. Obie sprawy stanowią osnowę przedstawianej rekonstrukcji zdarzeń.

Dnia 6 stycznia 1891 r. c.k. Prokurator Państwa skierował do c.k. Dyrekcji Policji w Krakowie odezwę następującej treści:

W dniu dzisiejszym przedłożyła tutaj drukarnia Aleksandra Słomskiego w Krakowie egzemplarz obowiązkowy pisma nieperiodycznego pt. „Ruch. Pismo naukowe i literackie wydawane przez młodzież. Seria I N° 1”. Wzywam uprzejmie Świątyną Dyrekcję na zasadzie § 487 ust. kar.

briel Górski występuje niekiedy jako brat Artura Górskiego (*Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, Warszawa 1987, s. 337; J. Buszko, dz. cyt., s. 56). Syn A. Górskiego, Andrzej, informacji tej zdecydowanie zaprzeczył, a zachowane materiały archiwalne również jej nie potwierdzają.

⁸ S. Konarski, dz. cyt., s. 19.

⁹ Informację tę zawiera *Wyrok z 14 VII 1890*, s. 29 (APKr, StGKr 605).

¹⁰ Podając tę wiadomość, nowi redaktorzy stwierdzali: „wydajemy w zastępstwie redakcji i z jej upoważnienia ten ostatni numer naszego czasopisma, chcąc przez to spłacić dług redakcji u P.T. Prenumeratorów”. Zapowiadali również podjęcie w kolejnym roku akademickim starań o nowe pismo o profilu „Ogniska”. *Od Wydawnictwa „Ognisko. Organ uczącej się młodzieży polskiej”*, wyd. Z. Zgodziński, Lwów 1890, s. 3–4.

o bezzwłoczne dokonanie konfiskaty wspomnianego pisma i zawiadomienia mnie o wyniku przy zachowaniu 8 egzemplarzy takowego. Zarazem ze względu, że postanowiłem wytoczyć śledztwo drukarzowi, wydawcom i autorom inkryminowanych artykułów o występki z §§ 300, 302 i 305 ust. kar. wzywam także Świątą Dyрекcję o bezzwłoczne zarządzenie tak w drukarni Słomskiego ewentualnie u niego w domu, jako też u wydawcy pisma Artura Górskiego (ul. Starowiślna № 27) i innych poszlakowanych, o których Świątą Dyрекcja może ma wiadomość, rewizji domowej za rękopisami artykułów w skonfiskowanym numerze zamieszczonych i zawiadomienie mnie o wyniku przy przedłożeniu skonfiskowanych rękopisów. Zawiadomienie o wyniku rewizji zechce Świątą Dyрекcja odrębnie od zawiadomienia o konfiskacie pisma drukowego nadesłać¹¹.

Dalej wypadki potoczyły się błyskawicznie. Już następnego dnia, 7 stycznia, c.k. Dyрекcja Policji przekazywała Prokuratorii Państwa następujące informacje: „w dniu wczorajszym skonfiskowano 470 egzemplarzy pisma nieperiodycznego № 1 Ser. I «Ruch». Osiem egzemplarzy tejże konfiskaty załącza się”¹². Jednocześnie policja donosiła o przeprowadzeniu rewizji domowych u A. Górskiego, I. Suessera i Damazego Miśki w poszukiwaniu manuskryptów artykułów zamieszczonych w skonfiskowanym numerze pisma. W jej wyniku

zdołano odszukać takowe w mieszkaniu Artura Górskiego z wyjątkiem rękopisu artykułu *Scena i społeczeństwo*, który znaleziono w mieszkaniu autora Ignacego Suessera [...]. Manuskryptów ostatnich czterech ustępów artykułu *Sprawy bieżące* nie zdołano odszukać, a zapytywany Artur Górski o wskazanie autora tychże oświadczył, że nie jest mu wiadomym, kto te artykuły pisał. Zarazem oświadczył Artur Górski, iż on sam jest autorem artykułu *Stosunek moralności do religii* podpisane go „str. Ag.”¹³.

Zarówno wyniki przeprowadzonych rewizji, jak i zeznania podejrzanych główną uwagę policji kierowały na Górskiego. W materiałach archiwalnych zachowała się notatka z przesłuchania Górskiego, które odbyło się w dniu interwencji¹⁴. Wynika z niej, że narady nad wydawaniem „Ru-

¹¹ APKr, StGKr 255, L 200. Na marginesie odezwy znajduje się notatka dotycząca wydania nakazu rewizji u Artura Górskiego, Ignacego Suessera, Damazego Miśki i Władysława Nawrockiego.

¹² APKr, StGKr 255, L 486.

¹³ Tamże.

¹⁴ APKr, StGKr 255, *Wyciąg z prot.[okołu]: z Józefem A. Górskim 7 I [1]891.*

chu” toczyły się od listopada 1890 r. Oprócz Górskiego, wówczas dwudziestoletniego studenta III roku prawa, brali w nich udział trzej inni studenci tego kierunku (Samuel Schorr, Ignacy Suesser, Franciszek Siedlecki) oraz dwaj studenci medycyny (Roman Jarosiewicz, Jakub Newstiuk)¹⁵. Górski oświadczył, że „Ruch” nie realizował żadnego ścisłego programu. Założyciele pisma przyjęli natomiast zasadę, że ma ono mieć charakter naukowy i publikować „prace o przyrodni[czym] na świat poglądzie”. Spośród uczestników narad w prace wydawnicze nie włączył się jedynie Siedlecki¹⁶. Notatka zawiera także informacje na temat autorstwa zamieszczonych w „Ruchu” tekstów. Górski wyjawiał, że podpisy: „Bruno”, „str. Ag.”, „A. G.”, „G.”, „Jago” wskazują na niego jako autora. Przyznał również, iż *Sprawy bieżące* zredagował wraz ze wspomnianym Suesserem¹⁷.

Podczas przeszukania mieszkania Górskiego policja szczególnie zainteresowała się znajdującymi się tam dokumentami. Sporządzono specjalny czterostronicowy wykaz druków i rękopisów¹⁸. Przed wszystkim znaleziono korekty pierwszego numeru „Ruchu” oraz zredagowany przez Suessera „koncept prospektu”, wedle którego „Ruch” miał być kontynuacją „Ogniska”. Zabrano posiadane przez wydawcę „Ruchu” broszury socjalistyczne, np. takie, jak: *O wytwarzaniu bogactw*, *Kto z czego żyje?*, *W obronie prawdy*, *Socjalizm utopijny a naukowy*. Przejrzano także korespondencję Górskiego. W jej obrębie zwrócił uwagę policji list Franciszka Nowickiego z 21 maja 1890 r., zawierający adresy studentów, których nadawca polecał jako współpracowników „Ogniska”¹⁹, a także listy od znanych działaczy ludowych: Macieja Szar-

¹⁵ W notatce nie podano imienia Newstiuka. Wymienił je S. Konarski, dz. cyt., s. 45.

¹⁶ Natomiast w wyroku w „sprawie dziesięciu” w kontekście „Ruchu” pojawiają się tylko nazwiska Górskiego i Siedleckiego: „Gdy następnie wydawnictwa «Ogniska» zaniechano, w parę miesięcy później Artur Górski z tymże Siedleckim i kilkoma innymi postanawia wydawnictwo nowego czasopisma «Ruch», którego prospekt w jesieni 1890, a pierwszy numer w styczniu 1891 wyszedł. Przyznał Górski, że połowa artykułów tego artykułu [sic!] jest jego pióra”. APKr, StGKr 605, *Wyrok z 14 VII 1890*, s. 29.

¹⁷ APKr, StGKr 255, *Wyciąg z prot.[okołu]: z Józefem A. Górskim 7 I [1]891*. Jak wiadać, w kwestii autorstwa *Spraw bieżących* istnieje rozbieżność między tą notatką a wcześniej cytowanym pismem Dyrekcji Policji do Prokuraturii Państwa. Por. fragment związany z przypisem 13.

¹⁸ APKr, StGKr 255, *Z papierów Artura Górskiego, wydawcy „Ruchu”, zabranych podczas rewizji 7 I [1]891*.

¹⁹ Chodzi o ostatni, siódmy numer „Ogniska” wydany we Lwowie. Notabene informacja ta przeczy tezie Konarskiego, jakoby Górski „zetknął się z «ogniskowcami» w czasie procesu tej organizacji w 1891 r.” Zob. S. Konarski, dz. cyt., s. 12. Kontakty Górskiego z redaktorami „Ogniska” były co najmniej o rok wcześniejsze.

ka z 21 sierpnia 1890 r. oraz Bolesława Wysłoucha i Jana Stapińskiego z 12 listopada 1890 r.

Jak widać, rewizja w mieszkaniu Górskiego dała władzom bogaty materiał do analizy. Nie można tego powiedzieć o rezultatach przeszukania mieszkania drugiego z głównych autorów „Ruchu”, Suessera. Podpisany przez niego protokół zawiera m.in. taki fragment: „Na żądanie komisarza odbywającego u mnie rewizję oddałem manuskrypt pt. «Scena i społeczeństwo» artykułu zamieszczonego w [...] «Ruchu», tudzież jeden egzemplarz tegoż nieperiodycznego czasopisma «Ruch», który mi wręczył Górski Artur. Wykonana następnie rewizja w mieszkaniu moim nie natręczyła nic takiego, co by się kwalifikowało do zabrania ewentualnie skonfiskowania”²⁰. W istocie więc cała odpowiedzialność za nieprawomyślny charakter pisma spadała na Górskiego.

Jak wspomniano, równocześnie ze śledztwem dotyczącym „Ruchu” wszczęto postępowanie wyjaśniające w sprawie zakładania przez Górskiego nielegalnych kółek samokształceniowych wśród starszej młodzieży gimnazjalnej²¹. Otóż wraz z Henrykiem Kłuszyńskim²², studentem medycyny, założył on dwa (liczące po czterech uczniów) kółka: jedno na początku grudnia 1890 r. w III Gimnazjum, drugie 6 stycznia 1891 r. w Gimnazjum św. Jacka. Działalność tych kółek, a szczególnie drugiego, była krótka. 8 stycznia policja przeprowadziła bowiem rewizje w mieszkaniach uczniów będących ich członkami²³. Okazało się, że wśród lektur

²⁰ APKr, StGKr 255, *Protokół odbytej w dniu 7 stycznia 1891 rewizji domowej u Ignacego Suessera*. Wspomniany przez Suessera numer „Ruchu” był jednym z trzech egzemplarzy wydanych Górskiemu przez drukarza Aleksandra Słomskiego jeszcze przed ocenzeniem. Przekonuje o tym pismo prokuratora, który domagał się od policji, by ta zbadała, „ile egzemplarzy «Ruchu» było przez wydawców zamówionych i faktycznie wydrukowanych – celem skonstatowania, czy oprócz trzech egzemplarzy przez Artura Górskiego zabranych, nie usunięto więcej egzemplarzy tego pisma”. APKr, StGKr 255, *Odezwa z 11 I 1891*. W odpowiedzi policja informowała, że „zamówiony przez wydawców nakład broszury «Ruch» wyniósł 450 egzemplarzy, zaś faktycznie uratowano 20 do 24 egzemplarzy więcej – jak to zwykle się dzieje – w tym celu, aby niektóre arkusze nieprzydatne do broszurowania można zastąpić innymi”. APKr, StGKr 255, *Pismo c.k. Dyrekcji Policji w Krakowie z 12 I 1891 do Prokuratorii Państwa w Krakowie*, L 914.

²¹ APKr, StGKr 605, *Wyrok z 14 VII 1890*, s. 31 i n.

²² W artykule M. Jazownik *Działalność publicystyczna Artura Górskiego w latach 1890–1897* autorka stwierdziła, że Kłuszyński zajmował się sprawami organizacyjnymi związanymi z wydawaniem „Ruchu”. W świetle powtórnej analizy źródeł informacja ta okazała się błędna. Zob. „Studia i Materiały Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Filologia Polska”, z. 10, pod red. J. Brzezińskiego, Zielona Góra 1999, s. 43, przypis 7.

²³ Uczestnikami tych spotkań byli przyszli współtwórcy życia politycznego, naukowego i kulturalnego: Józef Drobner – działacz socjalistyczny, Feliks Kopera – historyk sztuki

zalecanych młodzieży przez studentów znalazły się m.in.: *Zasady społeczne* Roberta Owena, *Poddaństwo kobiet* Johna Stuarta Milla, *O prawach kobiety* Edwarda Prądzyńskiego, *Zatarg wiary z rozumem* Johna Williama Drapera, *Wiek XXI* Edwarda Bellamy’ego, a także czasopisma: „Ateneum”, „Prawda”, „Głos”, „Kurier Lwowski”, „Przyjaciel Ludu” i nowo powstający „Ruch”²⁴. Tego samego dnia Górski i Kłuszyński zostali aresztowani. 9 stycznia Dyrekcja Policji wystosowała do Senatu UJ pismo następującej treści: „w dniu wczorajszym odstawiono do c.k. sądu kraj. karnego następujących akademików, po przeprowadzonych u nich rewizjach: 1) Józefa, Artura, Mariana 3 im. Górskiego, słuchacza III r. praw, tudzież 2) Henryka Kłuszyńskiego (przedtem Herschthala) st. I roku medycyny. O tej sprawie karnej zawiadomiono c.k. Prokuratorię państwa”²⁵. Kolejne zawiadomienie do Senatu UJ wysłano 14 stycznia z c.k. Sądu Krajowego Karnego. Cesarsko-królewski sędzia śledczy informował, że na skutek wniosku z 9 stycznia Prokuratorii Państwa w Krakowie zostało wdrożone przeciwko Górskiemu i Kłuszyńskiemu „śledztwo wstępne o występki udziału w tajnych stowarzyszeniach i że obydwaj obwinieni pozostają w areszcie śledczym”²⁶.

Odpowiednie informacje policja przesłała również do dyrekcji III Gimnazjum i Gimnazjum św. Jacka. Warto zwrócić uwagę na te fragmenty pisma, w których jest mowa o „Ruchu” i jego twórcach. Na przykład u jednego z uczniów podczas rewizji znaleziono kartkę, na której były „ręką Górskiego wyszczególnione dzieła i dzienniki zalecone kółku do czytania”. Gimnazjaliści zatem z całą pewnością mieli styczność „z młodzieżą grupującą się koło czasopisma «Ruch», którego pierwszy numer [...] 6 bm. uległ konfiskacie, a którego [wy]dawcą jest właśnie ów Górski”²⁷. Analiza materiałów zdobytych podczas rewizji i przesłuchań kilku uczniów prowadzi przedstawiciela policji do następującej konkluzji:

ki, Michał Siedlecki – zoolog, Józef Flach – krytyk teatralny (APKr, StGKr 255, *Wynik rewizji 8 I [1]891 u członków kółek*). Zob. też: AUJ, *Akta dyscyplinarne w sprawach politycznych 1891–1918*, S II 714, L 11486, k. 25–26; APKr, StGKr 605, *Wyrok z 14 VII 1890*, s. 31–33; J. Buszko, dz. cyt., s. 67.

²⁴ APKr, StGKr 255, *Wynik rewizji 8 I [1]891 u członków kółek*.

²⁵ Tamże, *Odezwa Do Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z 9 I 1891*.

²⁶ AUJ, *Akta dyscyplinarne w sprawach politycznych 1891–1918*, S II 714, k. 39.

²⁷ APKr, StGKr 255, *Odezwa z 9 I 1891*.

ta sprawa pozostaje w nierozzerwalnym związku ze sprawą karną Górskiego i Kłuszyńskiego. Uważam w końcu za potrzebne zaznaczyć, iż tym ostatnim zależało widocznie na zawiązaniu na razie tzw. „kółek przygotowawczych”. Taki to jest sposób postępowania socjalistów, znany tutaj z dawniejszych procesów. Górski i Kłuszyński pozostawali ze sobą w ścisłych związkach, a pierwszy z nich, główny filar owego pisma „Ruch”, został teraz zdemaskowany jako wyznawca skrajnych zasad soc[jalistycznych] i rewolucyjnych. Wskazuje na to, iż był w stosunkach ze znanymi socjalistami i miał u siebie wydawnictwa „Walki Klas”²⁸.

Jak widać, kółka samokształceniowe nie zostały uznane za „kluby literackie”, jak je nazwał w czasie zeznań Kłuszyński²⁹. Niepełnoletnich uczniów i studentów potraktowano jak wrogów państwa. Przeciwko uczniom wszczęto dochodzenie dyscyplinarne³⁰, studentów zaś aresztowano. Sprawą interesowało się namiestnictwo we Lwowie³¹. Jednocześnie odłożono termin rozprawy przeciwko grupie „Ogniska”, mimo że jej członkowie już w grudniu otrzymali akty oskarżenia. Proces odroczonego do czasu ukończenia śledztwa w sprawie Górskiego po to, aby sprawę tę rozpatrzyć łącznie z aktami oskarżenia skierowanymi przeciwko „ogniskowcom”³².

Jaki był finał omawianych wypadków? 28 stycznia Górski i Kłuszyński odzyskali wolność³³. Nie oznacza to, że ich kłopoty z wymiarem sprawiedliwości skończyły się. Zwolnieni z aresztu czekali – jak wspomniano – wraz z wcześniej oskarżonymi członkami grupy „Ogniska” na rozprawę sądową. Proces (nazwany od liczby oskarżonych „procesem dziesięciu”) odbył się w Krakowie w dniach 18 czerwca–5 lipca 1891 r. „Ruch” włączony został do materiałów dowodowych i odczytany obok m.in. siedmiu numerów „Ogniska”, kilkunastu numerów „Przedświtu”, „Równości”, „Walki Klas” itd.³⁴

W zawartej w ogłoszonym wyroku obszernej charakterystyce działalności oskarżonych znalazły się również dłuższe wzmianki o „Ruchu”.

²⁸ Tamże.

²⁹ APKr, StGKr 255, *Zeznania Henryka Kłuszyńskiego z 7 I 1891*.

³⁰ Tamże, *Pismo Dyrekcji Gimnazjum św. Jacka do Dyrekcji Policji w Krakowie z 16 II 1891*.

³¹ APKr, StGKr 255, *Pismo Dyrekcji Policji w Krakowie do Namiestnictwa we Lwowie z 9 I 1891*.

³² Zob. L. Rath, *Artur Górski socjalistą*, „Wiadomości Literackie” 1938, nr 51, s. 3 oraz tenże, *Proces „Ogniska” w Krakowie*, „Wiadomości Literackie” 1938, nr 49, s. 2.

³³ APKr, StGKr 255, *Pismo do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 29 I 1891*.

³⁴ APKr, StGKr 605, *Wyrok z 14 VII 1890*, s. 4.

Podkreślono przede wszystkim zbieżność linii programowej „Ruchu” i „Ogniska”: „Jakkolwiek skład redakcji «Ruchu» innym był od składu redakcji «Ogniska», lecz dążność obu czasopism, zwłaszcza w kierunku socjalistycznych zapędów jest w istocie rzeczy ta sama”³⁵. Szczególną uwagę zwrócono na następujące teksty: artykuł wstępny, „Etyka i religia” według Büchnera, recenzję trzech dziełek socjalistycznych oraz program socjalistycznego „Naroda”³⁶.

Głośny proces zakończył się wydaniem wyroku uniewinniającego, ponieważ oskarżonym nie udowodniono zarzucanej im przez prokuraturę przynależności do tajnego stowarzyszenia. Niemniej współtwórcą ostatniego numeru „Ogniska” oraz „Ruchu” (a niebawem także socjalistycznego „Naprzodu”) do końca swoich studiów pozostawał pod stałą kontrolą policji³⁷.

Zawartość „Ruchu”

Pismo otwiera – zdaniem cenzora zasługujący na konfiskatę³⁸ – artykuł wstępny *Do czytelników*, którego adresatem okazywała się studiująca młodzież. Kreśląc główne kierunki działań, redaktorzy postulowali m.in. konieczność przeprowadzenia głębokich reform społecznych. Jako realizatorkę tego zadania wskazywali nową inteligencję, stworzoną z przygotowanej do nowych zadań młodzieży (s. 3)³⁹.

Dwa następne teksty, autorstwa Górskiego i Suessera, poświęcone są ogólnej refleksji nad funkcjonowaniem literatury i teatru w życiu społecznym. W szkicu *Realizm i kodeks karny* Górski poruszył problem wolności

³⁵ Tamże, s. 29.

³⁶ Tamże.

³⁷ AUJ, *Akta dyscyplinarne w sprawach politycznych 1891–1918*, S II 714, L 474, k. 109.

³⁸ Dodatkowe informacje na temat konfiskaty „Ruchu” znaleziono w krakowskim „Głosie Narodu”, który w związku z zarzucaną Górskiemu w 1897 r. „zbrodnią obrazy religii” zamieścił akt oskarżenia, zawierający m.in.: charakterystykę wcześniejszej działalności publicysty. Z przedrukowanego dokumentu sądowego wynika, że redagowany przez Górskiego „Ruch” uległ konfiskacie „z powodu treści artykułów w piśmie tym zamieszczonych, a mianowicie artykułu z napisem «Do czytelników» z powodu znamion występu z § 305 u. k., artykułu pierwszego w rubryce «Sprawy bieżące» z powodu znamion występu z § 300 u. k., artykułu pod napisem: «Stosunek moralności do religii» z powodu znamion zbrodni obrazy religii z § 122 lit.d) u. k”. Zob. *Bluznierstwa żydowskiego świstka*, „Głos Narodu” 1897, nr 84, s. 7.

³⁹ W ten sposób w tekście głównym zaznaczono cytowane lub referowane poszczególne strony „Ruchu”.

wypowiedzi artystycznej. Punktem wyjścia swoich przemyśleń uczynił informację o prowadzonym w czerwcu 1890 r. w Lipsku procesie karnym, podczas którego na ławie oskarżonych, tj. „honorowym miejscu podpalaczy i oszustów”, zasiedli „przywódcy realizmu” w Niemczech – Wilhelm Walloth i Conrad Alberti (Sittenfeld). Pisarze zostali oskarżeni o zamieszczanie w swoich utworach opisów, „które uczucie wstydu i obyczajności w rzeczach płci dotkliwie obrażają” (s. 4). Rozważając tzw. problem niemoralności w literaturze, Górski, odwoławszy się do autorytetu Hipolita Taine’a i Emila Zoli, przyjął, że prawdopodobieństwo życiowe utworu stanowi istotne kryterium jego wartości estetycznej. Dlatego też, ujmując się za niemieckimi realistami, stwierdził: „Z chwilą, gdy [pisarz – M. J.] życie [...] przedstawił zgodnie z prawdą [...], zadanie jego jest skończone, a dzieło jest dziełem sztuki i jako takie nie podlega żadnym kodeksom karnym” (s. 6).

Ignacy Suesser w artykule *Scena a społeczeństwo* podniósł problem społecznej funkcji teatru. Zwrócił uwagę na szczególne zadania polskiej sceny, funkcjonującej w społeczeństwie ekonomicznie słabym i politycznie zniewolonym. Podkreślił, że jej najważniejszym, a zarazem najtrudniejszym zadaniem jest „wpłynąć na szerokie masy i poprowadzić je ku emancypacji” (s. 10). Tymczasem „monopol używania teatru” przywłaszczyły sobie warstwy uprzywilejowane, uniemożliwiając wstęp do niego klasie niezamożnego proletariatu (s. 11) i czyniąc go „miejscem uciech i rozrywki” (s. 13). Obecnie na zadania teatru należy patrzeć „ze stanowiska ery emancypacji czwartego stanu” (s. 11, podkreśl. autora). Oznacza to, że jego wartość wyraża się w moralnej użyteczności dla warstw pracujących, a nie w przyjemności oferowanej klasom panującym.

Oryginalną twórczość literacką reprezentują w „Ruchu” dwa utwory, sonet XIV *Z cyklu sonetów* „Z żywymi naprzód” Władysława Nawrockiego oraz utwór Górskiego *Wiara*, podpisany pseudonimem Bruno. Niezbyt udany, ale pełen sarkazmu i ironii wiersz Nawrockiego zawiera refleksję nad demoralizacją stosunków społecznych: „A kto podłym umie być najbardziej, / Kto kopnięciem nawet nie pogardzi, / Kto najniżej zegnje kark służalczy.../ Ofiarując... swoje chęci szczerze... [...] Najświecniejszą zrobi ten karierę” (s. 15). Liryk Górskiego z kolei ukazuje laicką wizję narodzin i funkcjonowania religii. Zrodzona z lęku człowieka pierwotnego przed tajemniczymi siłami natury była ona w dziejach ludzkości – mówi poeta – jak dający otuchę „krzyż wężowy Mojżesza”. Często jednakże w jej imię

fanatyczny tłum „krwi rzeki wylewa wezbrane” i „pod wodzą Szamanów podąża w przepaście” (s. 16). Liryk ten stanowi poetycką ilustrację poglądów niemieckiego popularyzatora darwinizmu, Ludwika Büchnera, a ściślej – głoszonej przez niego idei, że upowszechnianiu się religii wcale nie towarzyszy podnoszenie się w społeczeństwie zasad etycznych.

Zapetrywania filozofa Górski zreferował w sąsiadującym z omówionym wierszem artykule *Stosunek moralności do religii*⁴⁰. Górski z wyraźną akceptacją przywołuje m.in. następujące tezy Büchnera:

Rzecz to pewna, że moralność nie jest czymś od natury ludzkiej oddzielnym, zawdzięczającym swoje istnienie boskiemu objawieniu, i mamy na to nader liczne dowody, że jednostki i narody stają się tym więcej moralne, im więcej są sceptyczne, tj. im krytyczniej odnoszą się do wiary w nadnaturalność (s. 17).

Rozwój moralności dokonywał się na tych samych prawach co rozwój gatunków. Podobnie jak różnorodne formy ze świata zwierząt i roślin, nie została ona ani stworzona, ani nie powstała w sposób nadnaturalny. [...] Idee moralne są tak, jak wszystkie inne wytwory rozwoju, wpływem dwóch czynników, mianowicie dziedziczności i otoczenia i utrwalają się z biegiem czasu przez dobór naturalny (s. 18).

[...] moralność jest i musi być daleko starsza niż religia, ta ostatnia bowiem jest wpływem potrzeb jednostki, podczas gdy pierwsza – potrzeb społeczeństwa, z którym równocześnie rozwijać się poczęła. Nie powstała jednak za pośrednictwem religii i jest od niej zupełnie niezależną (s. 22).

Dopiero na dość wysokim stopniu kultury skojarzyły się one, lecz nie z korzyścią dla pierwszej, tj. moralności. Wpływ ten nieledwie szkodliwy polega na tym, że religia stawia moralności cel egoistyczny lub na samolubstwie oparty, podczas gdy prawdziwa moralność nagrodę swoją widzi w sobie samej i w tym, że służy ona celom ogółu, a tym samym przynosi korzyści jednostce (s. 22).

Prawdopodobnie [...] religia moralności więcej szkody niż pożytku przynosi, a obyczaje społeczeństwa tym są silniejsze i szlachetniejsze, im więcej religia schodzi za [sic!] plan drugi (s. 22).

Wprawdzie przytoczone tu tezy stanowią jedynie streszczenie książki Büchnera, lecz niewątpliwie chęć ich upowszechniania w zdominowanym przez środowiska konserwatywno-klerykalne Krakowie była wyrazem sporej odwagi przyszłego autora *Młodej Polski*.

⁴⁰ Jak wspomniano, był to drugi z tekstów decydujących o konfiskacie pisma (zob. przypis 38).

W dziale *Oceny i sprawozdania* znalazły się krótkie recenzje trzech prac: *W wieku XXI* Edwarda Bellamy'ego, *Praca umysłowa wobec maszyny* Pawła Lafargue'a oraz *Urania* Kamila Flammariona. Książka Bellamy'ego, amerykańskiego pisarza, ma wydźwięk antykapitalistyczny. Zawiera utopijną wizję społeczeństwa przyszłości, w którym istnieje wspólna własność dóbr i środków produkcji oraz równość obywateli. Górski jako sprawozdawca podkreśla, że dziełko to powinno się znaleźć w ręku „każdej inteligentnej jednostki” (s. 24). Również autorstwa Górskiego jest krótki komentarz poświęcony pracy francuskiego socjalisty, P. Lafargue'a. Recenzent stwierdza między innymi: „Autor wykazuje, jak kapitalistyczny ustrój przemysłowy z rozdziałem czynności wytwórczych spowodował powstanie proletariatu fizycznego i umysłowego i z jak nieubłaganą konsekwencją zamienia jednych w istne automaty, a drugich w encyklopedie i fizyczne niedołęgi” (s. 24). Trzecia notka, napisana przez Suessera, raczej nie mogła – w odróżnieniu od tekstów ją poprzedzających – zainteresować cenzora, dotyczy bowiem książki francuskiego popularyzatora astronomii. Równie obojętne dla cenzorskiego oka były zapewne zamieszczone w dziale *Prace młodzieży* recenzje dwóch debiutanckich tomików poetyckich (s. 25–27). Omówienia te zostały podpisane pseudonimem Jago, za którym ukrywał się Józef Artur Górski.

Historię organizowania się krakowskiej młodzieży akademickiej przedstawił Damazy Miśko w artykule *Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego*⁴¹, napisanym z okazji 25. rocznicy powstania wzmiankowanego towarzystwa. Za szczególnie istotne pole aktywności organizacji autor uznał pośredniczenie w uzyskiwaniu przez studentów pracy lub korepetycji oraz utworzenie tzw. funduszu chorych.

Ostatni dział w „Ruchu”, zatytułowany *Sprawy bieżące*, zawiera związane noty informacyjne na temat działalności studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz ożywienia w galicyjskim ruchu robotniczym. Pierwsza nota⁴² przynosi ogólną charakterystykę sytuacji i nastrojów młodzieży akademickiej po zamknięciu w lutym 1890 r. Czytelni Akademickiej oraz po likwidacji „Ogniska”⁴³: „b r a k w ł a s n e g o a k a d e m i c k i e g o

⁴¹ Artykuł został opatrzony następującym przypiskiem redakcji: „Zastrzegając sobie na później krytykę działalności tak tego jak i innych stowarzyszeń akademickich – umieszczamy na tym miejscu rys historyczny Tow.[arzystwa] Wzaj.[emnej] Pom.[ocy] pióra dobrze z jego dziejami obeznanego kolegi Miśki” (s. 28).

⁴² Wspomniana nota – jak pamiętamy – wzbudziła zastrzeżenia cenzora (zob. przypis 38).

⁴³ Zob. S. Konarski, dz. cyt., s. 32–33.

stowarzyszenia, którego młodzież od roku już jest pozbawiona, jak również usuwanie wybitnych charakterem [i] inteligencją jednostek wpływa na młodzież wprost demoralizująco” (s. 31, podkreśl. autora).

Przedstawioną ogólną charakterystykę życia akademickiego dopełniały dwie bardzo podówczas aktualne informacje: pierwsza – o doręczeniu byłym redaktorom „Ogniska” aktu oskarżenia i wytoczeniu im procesu o przynależność do tajnego związku, druga – o relegowaniu na jeden rok Włodzimierza Lewickiego, prezesa Bratniej Pomocy (s. 32)⁴⁴.

Innym zagadnieniem podjętym w *Sprawach bieżących* była – jak już wspomniano – kwestia wzrostu aktywności galicyjskiego proletariatu i solidaryzujących się z nim kręgów demokratycznych. Redaktorzy zamieścili krótką notkę o zawiązaniu się 14 grudnia 1890 r. na wiecu we Lwowie partii socjalno-demokratycznej, której organami stały się dwa pisma: „Robotnik” i „Praca”. W zamieszczonej w nich odezwie pojawiło się żądanie „powszechnego głosowania, ośmiogodzinnego dnia roboczego i oznaczenia stałej płacy” (s. 32).

Więcej miejsca przeznaczono na informację o powstaniu partii radykalnej ukraińsko-ruskiej. W celu uwydatnienia odwagi redaktorów „Ruchu” przytoczono poniżej rozpowszechniane przez nich tezy programu maksymalnego tej partii (tj. programu wyznaczającego jej najogólniejsze, perspektywiczne cele i dążenia):

1. W sprawach społeczno-ekonomicznych zmierzamy do zmiany sposobu produkcji zgodnie z zasadami naukowego socjalizmu, tj. chcemy kolektywnego ustroju pracy i kolektywnej własności środków produkcji.
2. W sprawach politycznych chcemy pełnej wolności osoby, słowa, zgromadzeń, stowarzyszeń, druku i sumienia, zabezpieczenia każdej jednostce bez różnicy płci jak najpełniejszego wpływu na rozstrzygnięcie wszystkich zagadnień politycznego życia, autonomii gmin, powiatów, krajów, w sprawach, które ich tylko dotyczą; udzielenia każdemu narodowi możliwości jak najpełniejszego rozwoju kulturalnego [sic!].
3. W sprawach kulturalnych stoimy na gruncie pozytywnej nauki, za racjonalizmem w sprawach wiary i realizmem w sztuce – i domagamy się,

⁴⁴ Relegowanie Lewickiego było skutkiem przeprowadzonego przeciw niemu przez Senat UJ śledztwa dyscyplinarnego związanego z wygłoszeniem przez studenta w czasie uroczystości mickiewiczowskich 4 VII 1890 mowy, której treść wyraźnie przeciwstawiała się serwilizmowi innych przemówień. Zob.: AUJ, *Akta Senatu, Akta dyscyplinarne w sprawach politycznych 1870–1890*, S II 713, k. 133–134; S. Kawyn, *Ideologia stronnictw politycznych w Polsce wobec Mickiewicza 1890–1898*, Lwów 1937, s. 40–42.

aby wszystkie zdobycze kultury i nauki stały się własnością całego narodu (s. 31).

Redaktorzy zapowiadali, że w kolejnym numerze „Ruchu” przedstawia program minimalny partii radykalnej ukraińsko-ruskiej (tj. program wyznaczający kierunki doraźnych działań). Obiecywali także (na stronie czwartej okładki) prezentację następujących tekstów publicystycznych i literackich: R. Jarosiewicza *Partia ukraińsko-radykalna*, I. Suessera *Realizm na scenie* oraz *Własne i cudze*, Tadeusza Wiśniowskiego *Potop biblijny w świetle nauki*, S. Schorra *O obiektywnej i subiektywnej teorii wartości*, E. Kalera *Moralność przyszłości*, Andrzeja Niemojewskiego *Poezye*, W. Nawrockiego *Z żywymi naprzód*. Wśród zapowiedzi liczebnie wyróżniają się prace Górskiego: *Zadanie młodzieży w kraju i za granicą*, *Ateista polski* (Henryk Łyszczyński), *O utworach Lwa Tołstoja*. Twórcy „Ruchu” deklarowali ponadto zamieszczenie przekładów, dokonanych z upoważnienia autorów, następujących dzieł: Lwa Tołstoja *Potęga ciemnoty*, Henryka Ibsena *Wróg ludu*, Björnstjerne’a Björnsona *Policzek*, José Echegaraya *Obłąkany*, Jaroslava Vrchlický’ego *Szkice*, Georga Brandesa *Człowiek-zwierzę*. Jak wiemy, z powodu konfiskaty i likwidacji pisma nie było dane młodemu redaktorom spełnienie owych zamierzeń.

Podsumowanie

Zdzisiejszej perspektywy teksty zamieszczone w „Ruchu” nie zasługiwałyby na jakieś szczególne napiętnowanie z powodu zawartych w nich idei politycznych czy też etycznych. Zupełnie inaczej były one odbierane w Krakowie końca XIX w. przez przedstawicieli władzy, będących zapewne również wyrazicielami znacznej części ówczesnej opinii publicznej. Środowiska zainteresowane utrzymaniem społeczno-politycznego *status quo* w radykalizmie młodego pokolenia widziały zarzewie przyszłej rewolucji, w antyklerykalizmie zaś dopatrywały się postawy wrogiej wobec powiązanej z religią narodowej tradycji. Ideowy ferment cechujący kręgi młodzieży akademickiej postrzegany był jako świadectwo odżywiania ideologii politycznego romantyzmu, odrzuconej przez sprawujących rząd dusz stańczyków, a także jako przejaw fascynacji tej młodzieży nowinkami myśli zachodniej, obcej interesom polskiego narodu.

Niedługo po zrekonstruowanych tu wydarzeniach podobny niepokój w przedstawicielach opinii społecznej zaczęła budzić literatura Młó-



dej Polski i towarzyszące jej programy. W roku 1898 w Krakowie, a także we Lwowie trwała ważna dyskusja na temat celów i zadań sztuki narodowej. Istotny etap tej polemiki zamknęła *Młoda Polska* Górskiego. Broniąc modernistów przed zarzutem braku patriotyzmu oraz ideałów etycznych, niedawny przywódca studentów UJ przedstawił diagnozę kondycji duchowej młodego pokolenia. Nawiązując do swoich lat studenckich, kiedy wraz z innymi „zapaleńcami” był poddawany represjom z powodu podejmowania działań płynących z „najszczerzego patriotyzmu” i młodzieńczych „marzeń o niepodległości”, ostrze oskarżenia skierował przeciwko przedstawicielom „tego społeczeństwa, co wydało «Tekę Stańczyka» i teorię trójlojalności”. Górski wyraźnie daje więc do zrozumienia, że stan ducha młodych artystów i charakter ich utworów zdeterminowane są przeżyciami z okresu młodości, kiedy jedyną formą odpowiedzi na młodzieńczy entuzjazm były „sądy karne, obelgi i szykany”⁴⁵.

Against the radicalism of university students. On confiscation and liquidation of the Kraków publication „Ruch” (1891)

Abstract

The paper analyses the contents of a non-periodical publication „Ruch” (Kraków 1891) as well as reconstructs the circumstances in which it emerged and eventually was liquidated. As its subheading suggested, it was an academic and literary publication issued by students, which was supposed to be a continuation of „Ognisko”, an organ of radical students of the Jagiellonian University, suspended by the prosecutor’s office. The editors based their program on the ideas of democratization of social life, emancipation of people, the mission of the intelligentsia, anti-clericalism, opposition against servility to the invaders, tolerance and international cooperation. Only one issue was published and confiscated, and the entire edition was impounded by the police in the printing house. Artur Górski, the main initiator of „Ruch”, was soon tried, along with other editors of „Ognisko”, in the well known „Trial of the Ten” (June 18th–July 5th 1891).

⁴⁵ Quasimodo [A. Górski], *Młoda Polska. Felieton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”*, „Życie” 1898, nr 16, s. 181. Nieco szerzej o wpływie młodzieńczych doświadczeń Górskiego na zawartość ideową jego programu pisała M. Jazownik w artykule *Artur Górski na ławie oskarżonych*, „Studia i Materiały Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Filologia Polska”, z. 7, pod red. W. Magnuszewskiego, Zielona Góra 1995, s. 61–78.